

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie A. W. – asesora sądowego

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu w dniu 21 listopada 2023 r.

zażalenia r.pr. L. J.

na zarządzenie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt I ZI 19/23

o odmowie przyjęcia wniosku o wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej asesora sądowego – A. W.

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił:

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Radca prawny L. J. w dniu 10 marca 2023 r. wniósł do Sądu Najwyższego Izby Odpowiedzialności Zawodowej „wniosek o wydanie zezwolenia na ściganie na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.” asesor sądowego A. W.

Sędzia Sądu Najwyższego Paweł Wojciechowski zarządzeniem z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt I ZI 19/23, na podstawie art. 13 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2023 r., poz. 212; dalej: „p.u.s.p.”), odmówił przyjęcia wniosku o wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej asesora sądowego A. W., złożonego przez radcę prawnego L. J., z uwagi na brak legitymacji do wystąpienia z wnioskiem.

Zażalenie na zarządzenie w dniu 3 lipca 2023 r. wniósł r. pr. L. J., zaskarżając je w części, co do pkt 1. Jak wynika z treści uzasadnienia zażalenia,

zaskarżonej uchwałę zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, gdyż są one „całkowicie chybione, nielogiczne i oderwane od faktów”. Ponadto, zarzucił brak wskazania sędziego - autora wydającego zaskarżone zarządzenie oraz błędne ustalenie, iż r. pr. L. J. nie posiada legitymacji do wystąpienia z w/w wnioskiem, gdyż załączył on do niego prywatny akt oskarżenia przeciwko asesor sądowemu A. W. o czyn z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k.

Skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

Pomimo, że rzeczywiście w zaskarżonym zarządzeniu nie wskazano w sposób wyraźny, przez kogo zostało wydane, nie ulega wątpliwości, że zostało ono wydane przez sędziego Sadu Najwyższego Pawła Wojciechowskiego, gdyż przez tego sędziego zostało podpisane. W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że zaskarżone zarządzenie zostało wydane przez osobę formalnie do tego umocowaną.

Na ocenę zaskarżonego zarządzenia nie ma wpływu również wniesienie przez r.pr. L. J. załączonej do zażalenia „skargi konstytucyjnej”, gdyż w żadnym stopniu nie podważa ona uprawnień Prezydenta RP do wykonywania czynności przewidzianych w Konstytucji RP oraz ustawach, ani również nie prowadzi do konkluzji o „podejrzeniach” nieważności tych czynności.

Chybione są również pozostałe uwagi skierowane wobec zaskarżonego zarządzenia. W szczególności należy podzielić wyrażone w tym zarządzeniu stanowisku, że pismo r.pr. L. J. z dnia 10 marca 2023 r. zatytułowane „wniosek o wydanie zezwolenia na ściganie na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.” nie zawierało informacji odnośnie statusu możliwej sprawy karnej wszczętej na podstawie tego wniosku. Wnioskodawca nie wskazał sądu powszechnego, przed którym sprawa karna przeciwko asesor sądowemu A. W. zawisła, jej sygnatury, ani treści postawionego jej zarzutu. Do wniosku załączony został wprawdzie wydruk korespondencji mailowej, w której domaga się on ukarania asesora A. W., jednak

w oczywisty sposób wydruk ten nie jest potwierdzeniem skierowania do właściwego sądu aktu oskarżenia zawierającego zarzut popełnienia przestępstwa, a tylko fakt dokonania takiej czynności procesowej wywołuje skutek w postaci uzyskania statusu oskarżyciela. Jedynie oskarżyciel z kolei, zgodnie z treścią art. 13 k.p.k. jest uprawniony do uzyskania zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej asesora sądowego.

Wykładnia językowa art. 13 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, że podmiot, który dąży do uzyskania zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osoby, co do której ustawa wymaga takiego zezwolenia, musi posiadać status oskarżyciela. Status taki np. prokuratorowi przysługuje z mocy ustawy, co wynika z art. 45 § 1 k.p.k., zaś w zakresie innych podmiotów, warunkiem jego uzyskania jest dokonanie czynności procesowej, jaką jest wniesienie aktu oskarżenia. Skutkiem wniesienia aktu oskarżenia jest zawisłość sprawy przed określonym sądem, z powodu oskarżenia przez określony podmiot – oskarżyciela prywatnego lub subsydiarnego. Przepisy dotyczące aktu oskarżenia, przewidziane zarówno dla skargi prywatnej (art. 487 k.p.k.), jak i subsydiarnej (art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 332 i art. 333 § 1 k.p.k.), przewidują określone wymogi formalne, których spełnienie przez oskarżyciela pozwala dopiero na stwierdzenie, jakie zachowanie objęte jest skargą zasadniczą i jaka jest jego podstawa dowodowa. Jak wynika z danych znajdujących się w aktach, żaden akt oskarżenia spełniający wymogi przewidziane we wskazanych przepisach, nie został skierowany wobec A. W.

Skarżący nie wykazał zatem, że posiada status oskarżyciela, a więc realizacja wymogów pisma procesowego, co jest warunkiem formalnym wniosku o zezwolenie na pociągnięcie asesora sądowego do odpowiedzialności karnej, nie mogła być spełniona – nie został bowiem zrealizowany dalej idący warunek.

W tym stanie rzeczy nie można uznać, żeby u podstaw zaskarżonego zarządzenia leżały jakiekolwiek błędy w ustaleniach faktycznych, wobec czego należało uznać je za prawidłowe i dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]

